

Sygn. akt XV C 440/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Misiurna

Protokolant: stażysta Katarzyna Ignacek

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2016r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa B. C. (1) i A. S.

przeciwko B. D. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej B. D. (1) na rzecz powoda B. C. (1) kwotę 267.833,40 zł ( dwieście sześćdziesiąt siedem tysięcy osiemset trzydzieści trzy złote i 40/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 4 stycznia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r., z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej B. D. (1) na rzecz powódki A. S. kwotę 267.833,40 zł ( dwieście sześćdziesiąt siedem tysięcy osiemset trzydzieści trzy złote i 40/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 4 stycznia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r., z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powoda B. C. (1) kwotę 12.200 zł ( dwanaście tysięcy dwieście złotych ) i A. S. kwotę 12.200 zł ( dwanaście tysięcy dwieście złotych ) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej B. D. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 16.784 zł ( szesnaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt cztery złote ) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 20 maja 2015r. powodowie B. C. (1) i A. S. domagali się zasądzenia od pozwanej B. D. (1):

- na rzecz powoda – zapisobiercy B. C. (1) kwoty 275.000 zł tytułem wykonania zapisu testamentowego stanowiącej równowartość ¼ uzyskanej rekompensaty za 93% mienia pozostawionego poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej przez zmarłego spadkodawcę S. C.,

- na rzecz powoda – zapisobiercy A. S. kwoty 275.000 zł tytułem wykonania zapisu testamentowego stanowiącej równowartość ¼ uzyskanej rekompensaty za 93% mienia pozostawionego poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej przez zmarłego spadkodawcę S. C.

w obu przypadkach wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4 stycznia 2015r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu powodowie wywiedli, iż S. C. (dziadek powodów) przysługiwało od Skarbu Państwa prawo do rekompensaty za nieruchomości pozostawione poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej i z ich informacji wynika, iż dochodził on tych roszczeń od 1984r. Ponadto powodowie wskazali, iż z tytułu mienia pozostawionego poza granicami Polski S. C. otrzymał mieszkanie o powierzchni 109,30m<sup>2</sup> w S. przy ul. (...). Mieszkanie to stanowiło ekwiwalent za około 7% wartości mienia pozostawionego na terenach poza Rzeczpospolitą Polską.

Powodowie wskazali, że pozwana B. D. (1) na mocy przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym w Sopocie postępowania spadkowego w sprawie sygn. akt I NS 89/98 - stała się jedyną spadkobierczynią testamentową zmarłego w dniu 17 listopada 1997r. S. C.. W testamencie notarialnym z dnia 7 czerwca 1996r. S. C. zobowiązał pozwaną do przeniesienia na rzecz wnuków A. C., B. C. (1), K. D. (1) i K. D. (2) w częściach równych po ¼ wszelkich praw związanych z rekompensatą za 93% mienia pozostawionego poza granicami Państwa Polskiego, a także wydziedziczył swoją żonę Z. C. i swojego syna M. C. (1).

Powodowie wskazali w pozwie, iż pod koniec października 2014r. podczas poszukiwania aktu urodzenia B. C. (1) wśród dokumentów rodziców znaleźli przypadkowo „brudnopis” (wstępną) wersję testamentu S. C.. Wtedy też dopiero powzięli wiedzę o samym testamencie i o zapisie dokonany na ich rzecz. W związku z tym podjęli poszukiwania informacji na temat wypłacania rekompensat za mienie zabużańskie. Podczas rozmowy telefonicznej, od pracownika Urzędu Wojewódzkiego w G. uzyskali informację, iż w 2011r. została wypłacona pozwanej rekompensata w kwocie przekraczającej milion złotych. Powodowie wskazali, iż dopiero od 10 kwietnia 2015r. byli w posiadaniu dokumentu potwierdzającego dokonanie zapisu przez ich dziadka, gdyż wtedy otrzymali kserokopię testamentu z Sądu Rejonowego w Sopocie.

Dalej powodowie wskazali, iż w dniu 12 grudnia 2014r. wysłali wezwanie do B. D. (1) o wykonanie zapisu jednocześnie zwracając się do pozwanej z prośbą o przedstawienie im wszelkiej dokumentacji, z której mogłaby wynikać treść zapisu. Powodowie wskazali, że wezwanie zostało doręczone pozwanej w dniu 23 grudnia 2014r. i do dnia złożenia pozwu nie otrzymali żadnej odpowiedzi.

Następnie powodowie podnieśli, iż w chwili śmierci dziadka mieli B. C. (1) 17 lat, a A. S. lat 14, a więc nie mieli świadomości związanych z kwestiami prawnymi oraz nie byli wtajemniczani przez swego ojca w sprawy nieruchomości.

Podnieśli ponadto, iż wykonanie zapisu stało się możliwe dopiero w dacie uzyskania przez pozwaną rekompensaty za pozostawione mienie, a w związku, z czym przewidziane z art. 981 k.c. przedawnienie nie biegnie dopóki spadkobierca nie pozostaje w posiadaniu przedmiotu zapisu. Z ostrożności procesowej tylko powodowie wskazali, iż w razie powołania się strony przeciwnej na zarzut przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu testamentowego, stanowiłoby to naruszenie zasad współzycia społecznego oraz byłoby nadużyciem prawa z art. 5 k.c. ze strony pozwanej. Albowiem zaniedbania powodów w zakresie wystąpienia do pozwanej z roszczeniem o wykonanie zapisu było przez nich niezawinione, a pozwana krótko po otrzymaniu spadku zerwała z ojcem powodów wszelkie kontakty. Zdaniem powodów zamiarem pozwanej było pozbawienie powodów skorzystania z zapisu, a więc jej działanie podlega zakwalifikowaniu jako naganne i naruszające porządek prawny. Wobec tego, że powodowie będący zapisobiercami zostali poszkodowani i oszukani przez pozwaną zastosowanie terminów przedawnienia byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i niezgodne z przepisami dotyczącymi testamentu i woli spadkodawcy.

W odpowiedzi na pozew pozwana B. D. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów kosztów procesu na jej rzecz (k.144-147). Pozwana podniosła, że pozew jest bezzasadny przede wszystkim z powodu przedawnienia roszczenia, wskazując, że postępowanie spadkowe zakończyło się w 1999r., a zgodnie z dyspozycją przepisu art. 981 k.c. roszczenia z tytułu zapisu przedawniają się z upływem pięciu od dnia wymagalności zapisu. Pozwana podała dalej, iż co prawda przepisy kodeksu cywilnego nie precyzują, kiedy owa wymagalność następuje, ale w przedmiotowej sprawie powodowie, a co najmniej pełnoletni powód B. C. (1) musiał posiadać wiedzę nie tylko o osobie spadkobiercy, ale i o uczynionych zapisach na rzecz powodów. Ponadto, zdaniem pozwanej, dodatkowo świadczyć musiało o tym, że ojciec powodów był przesłuchiwany na okoliczność znajomości testamentu i pozbawione

logiki jest twierdzenie powodów, iż ojciec ich nie podejmował sprawy związanej z zapisami ujętymi w testamencie, ponieważ uznał, iż rekompensata jest niemożliwa do uzyskania. Jest to w ocenie pozwanej nieprawdopodobne, zwłaszcza, że w 2000r. pojechał wraz z pozwaną do G. w celu kwerendy w tamtejszym archiwum dokumentów dotyczących majątku ojca.

Pozwana dalej wywiodła, że w świetle wykładni prowadzonej przez doktrynę, w przedmiotowej sprawie, jeśli nieokreślony został termin wykonania zapisu przez spadkodawcę, roszczenia z tytułu zapisu stają się wymagalne niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu, a zatem roszczenia uległy przedawnieniu w 2004r. Nadto pozwana wskazała, że termin przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu rozpoczyna się od dnia, w którym zapisobierca dowiedział się o ogłoszeniu testamentu oraz, że aktualnie w doktrynie przeważa pogląd, iż to, na zapisobiercy ciąży dowód dochowania terminu do dochodzenia roszczenia, ponieważ taka konstrukcja pozwala na wykonanie woli spadkodawcy w zakresie rozporządzania majątkiem spadkowym.

Powodowie pismem procesowym z dnia 10 grudnia 2015r. (k. 166) odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia wywiedli, iż w dacie ogłoszenia testamentu przedmiot zapisu nie istniał, pozwana nabyła przedmiot zapisu testamentowego dopiero w dniu 12 kwietnia 2011r. Ponadto podkreślili, że możliwość uzyskania przez pozwaną tych praw powstała po wejściu w życie ustawy z dnia 8 lipca 2005r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2014r., poz. 1090 – dalej „ustawa zabużańska”), a więc siedem lat po ogłoszeniu testamentu. Zgodnie z art. 3 w/w ustawy jedyną osobą, która mogła ubiegać się o rekompensatę i dokonywać czynności w tym zakresie była pozwana jako jedyny spadkobierca. Na gruncie przedmiotowej sprawy, oceniając tę sprawę tak, jak wskazuje na to pozwana, należałoby przyjąć, że roszczenie o wykonanie zapisu przedawniło się zanim zapis mógł w ogóle stać się wymagalny. W związku z powyższym powodowie podkreślili raz jeszcze, że datą wymagalności zapisu była data 12 kwietnia 2011r., gdyż wtedy spadkobierczyni nabyła prawo do rekompensaty i od tej daty należałoby liczyć pięcioletni termin przedawnienia, gdyż w przypadku wypłacania w przyszłości pozostałych kwot – powyżej 20% wartości mienia, (czego wykluczyć nie można) przyjęcie innego poglądu skutkowałoby pozbawieniem zapisobierców możliwości dochodzenia ich praw.

W pismach procesowych z dnia 10 grudnia 2015r. (k.161-164) oraz z dnia 10 marca 2016r. (k. 204-207) pozwana zarzuciła, iż treść zapisu zwykłego uczyniona w testamencie, która mówi o prawie do rekompensaty za minie pozostawione poza granicami Państwa Polskiego, jest niewłaściwa. Powodem niewłaściwości jest sformułowanie dotyczące tylko prawa do ubiegania się o nieokreślone mienie w nieokreślonej formie. Wobec czego trudno uznać, zdaniem pozwanej, że treść zapisu w testamencie mogłaby stanowić źródło stosunku obligacyjnego. W ocenie pozwanej istotna jest kwestia braku prawidłowości sporządzenia zapisu, a co za tym idzie jego nieważności, ponieważ w doktrynie przyjmuje się, że przedmiotem zapisu zwykłego może być min.: zobowiązanie obciążonego do przeniesienia własności i wydania rzeczy oznaczonej co do gatunku lub co do tożsamości, obowiązek ustanowienia na rzecz zapisobiercy określonego prawa rzeczowego, obowiązek świadczenia określonej sumy pieniędzy, miesięczna renta o wysokości określonej w testamencie, spełnienie określonych usług oraz gospodarstwo rolne, a mając to wszystko na uwadze, żadne z powyżej wymienionych przypadków nie zostało w sposób jednoznaczny wskazane w testamencie z dnia 7 czerwca 1996r., dlatego zapis w ocenie pozwanej należy uznać za dotknięty nieważnością.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. C. (ojciec pozwanej i dziadek powodów) na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Sopocie I Ns 321/79, nabył spadek na podstawie ustawy po swojej matce - M. C. (2). W związku z wojną rozpoczętą w 1939r. na terenach niewchodzących w skład obecnego obszaru Państwa Polskiego M. C. (2) pozostawiła mienie, w skład którego wchodziło gospodarstwo rolne o obszarze ok. 230 ha ziemi, składające się z dwóch przylegających do siebie folwarków pod nazwą M. o obszarze 200ha oraz M. o obszarze 30ha oraz nieruchomość miejska składająca się z parceli o powierzchni 2000m<sup>2</sup> w S.. W dniu 17 listopada 1997r. S. C. zmarł pozostawiając testament z dnia 7 czerwca 1996r. W testamencie S. C. odwołał swój poprzedni testament, sporządzony w obecności trzech świadków i zdeponowany w Radzie Adwokackiej, a ponadto zobowiązał pozwaną do przeniesienia na rzecz swoich wnuków A. C., B. C. (1), K. D. (1) i K.

D. (2) w częściach równych po 1/4 wszelkich praw związanych z rekompensatą za 93% mienia pozostawionego poza granicami Państwa Polskiego, a także wydziedziczył swoją żonę Z. C. i swojego syna M. C. (1).

Pozwana B. D. (1) po przeprowadzeniu przed Sądem Rejonowym w Sopocie postępowania spadkowego po S. C., sygn. akt I NS 89/98 uzyskała stwierdzenie nabycia spadku po nim na podstawie testamentu w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 1999r.

Dowód: dokumentacja administracyjna (...) Urzędu Wojewódzkiego G. w sprawie wypłaty rekompensaty za mienie pozostawione poza granicami kraju na rzecz B. D. (1) dołączona do akt sprawy, akta sprawy Sądu Rejonowego w Sopocie (...), w tym testament S. C. w formie aktu notarialnego z dnia 7 czerwca 1996r., postanowienie Sądu Rejonowego w Sopocie, sygn. akt I Ns 89/98 z dnia 29 kwietnia 1999r., k. 48,

Spadkodawcy S. C. przysługiwały roszczenia do Skarbu Państwa o przyznanie rekompensaty za nieruchomości pozostawione poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, roszczeń tych dochodził od 1984r. Wiedzę o pozostawionym majątku i o przysługujących roszczeniach w stosunku do Skarbu Państwa za pozostawione mienie posiadała w zasadzie cała rodzina S. C., przede wszystkim jego dzieci: pozwana i ojciec powodów, gdyż na ten temat wielokrotnie rozmawiano. Cała rodzina wiedziała również, że z tytułu mienia pozostawionego poza granicami Polski w postaci nieruchomości w S., S. C. otrzymał na podstawie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego z dnia 25 października 1984r. mieszkanie o powierzchni 109,30m<sup>2</sup> w S. przy ul. (...) oraz prawo użytkowania wieczystego 1/3 części nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ulicy (...). Stanowiło to ekwiwalent za około 7% wartości mienia pozostawionego poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej w związku z wojną rozpoczętą w 1939 roku. .

Dowód: dokumentacja administracyjna (...) Urzędu Wojewódzkiego w sprawie wypłaty rekompensaty za mienie pozostawione poza granicami kraju na rzecz B. D. (1); umowa sprzedaży lokalu w małym domu mieszkalnym z dnia 25 października 1984r., k. 39-41; wyjaśnienia informacyjne pozwanej B. D. (2) na rozprawie w dniu 10 listopada 2015r. k.152-154 (czas od 00:05:01 do 00:46:03); wyjaśnienia informacyjne powoda B. C. (1) na rozprawie w dniu 10 listopada 2015r. k.154 (czas od 00:46:03 do 00:53:52); zeznania świadka M. C. (1) na rozprawie w dniu 15 marca 2016r., k. 217-218 (czas od 00:08:41 do 00:31:02); zeznania świadka K. D. (1) na rozprawie w dniu 15 marca 2016r., k. 219-220 (czas od 00:50:05 do 01:10:51); zeznania świadka K. D. (2) na rozprawie w dniu 15 marca 2016r., k. 221-222 (czas od 01:10:51 do 01:23:05); zeznania pozwanej B. D. (2) na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016r., k. 231-234 (czas od 00:41:25 do 01:29:17)

Pozwana pod koniec lat osiemdziesiątych (ok. 1986/1987r.) wyjechała na stałe do Niemiec i od tego czasu, do śmierci swojej matki w 2002r., przyjeżdżała do Polski wraz z rodziną na wakacje i utrzymywała poprawne relacje z bratem M. i jego dziećmi. Po stwierdzeniu nabycia spadku po ojcu pozwana w 1999r. zwróciła się z prośbą do Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta w S. o potwierdzenie uprawnień do rekompensaty za mienie nieruchome pozostawione na terenach przyłączonych do dawnego (...) przez S. C. ( folwark M. i M. ) oraz błędnie wskazała w piśmie majątek w miejscowości K.. Następnie pismem z dnia 26 czerwca 2000r. pozwana zwróciła się do Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta w S. o wypłacenie różnicy finansowej między wartością mieszkania uzyskanego przez jej ojca S. C. w S. w ramach rekompensaty za mienie pozostawione przez jego matkę w S., a faktyczną wartością tego mienia. W międzyczasie pozwana podejmowała również inne działania celem zrealizowania uprawnień związanych z rekompensatą za 93% mienia pozostawionego poza granicami państwa i wraz z ojcem powodów M. C. (1), w dniu 5 września 2000r. udała się do G. w celu kwerendy w tamtejszym archiwum dokumentów dotyczących majątku. Ponieważ żadnych dokumentów nie udało się odnaleźć, ojciec powodów M. C. (1) zrezygnował z udzielania dalszej pomocy pozwanej w poszukiwaniach i staraniach o uzyskanie rekompensaty. Od tego też czasu kontakt pomiędzy rodzeństwem oraz pomiędzy pozwaną, a powodami był zdecydowanie rzadszy, aż po roku 2005r. urwał się prawie całkowicie.

W dniu 24 października 2000r. Prezydent Miasta S. wydał pozwanej zaświadczenie potwierdzające, iż pozwana posiada uprawnienia do zaliczenia kwoty 14129,05zł stanowiącej różnicę wartości nieruchomości pozostawionych z

związku z wojną rozpoczętą w 1939r. na terenach niewchodzących w skład obecnego obszaru Państwa i nieruchomości nabytych jako ekwiwalent.

Dowód: dokumentacja administracyjna (...) Urzędu Wojewódzkiego w sprawie wypłaty rekompensaty za mienie pozostawione poza granicami kraju na rzecz B. D. (1); kserokopia biletu kolejowego wystawionego na pozwaną i M. C. (1) z dnia 5 września 2000r. k. 149; wyjaśnienia informacyjne pozwanej B. D. (2) na rozprawie w dniu 10 listopada 2015r. k.152-154 (czas od 00:05:01 do 00:46:03); zeznania świadka K. D. (1) na rozprawie w dniu 15 marca 2016r., k. 219-220 (czas od 00:50:05 do 01:10:51); zeznania świadka K. D. (2) na rozprawie w dniu 15 marca 2016r., k. 221-222 (czas od 01:10:51 do 01:23:05); zeznania powódki A. S. na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016r., k. 228-230 (czas od 00:06:09 do 00:23:27)

Następnie pismem z dnia 29 grudnia 2008r. pozwana zwróciła się do Wojewody (...) o wydanie decyzji potwierdzającej prawo do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości w postaci gospodarstwa składającego się z dwóch przylegających do siebie folwarków pod nazwą M. oraz M.. Wojewoda (...) ustalił, iż na podstawie Orzeczenia odszkodowawczego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego z dnia 18 września 1947r. M. C. (2) ( matka S. C.) pozostawiła w S. nieruchomość miejską składająca się z parceli o powierzchni 2000m<sup>2</sup> oraz znajdujących się na niej zabudowań, a także, iż na początku 1940r. pozostawiła w miejscowości M. i w miejscowości M. własne gospodarstwo rolne. Konsekwencją w/w wniosku pozwanej było wydanie w dniu 8 września 2010r. przez Wojewodę (...) postanowienia uznającego, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie spełnia wymogi określone tzw. „ustawą zabużańską” i jednocześnie wzywającego pozwaną do wskazania jednej z wybranych form realizacji prawa do rekompensaty.

Na podstawie decyzji Wojewody (...) z dnia 12 kwietnia 2011r. potwierdzono pozwanej prawo do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości na dawnych K., tj. w miejscowości S. przy ulicy (...), za którą S. C. otrzymał na mocy notarialnej umowy sprzedaży z dnia 25 października 1984r. lokal mieszkalny nr (...) oraz prawo użytkowania wieczystego 1/3 części nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ulicy (...), a także pozostawienie folwarków M. i M.. Wartość nieruchomości pozostawionej w miejscowości S. przy ul. (...) określił na kwotę 338.652zł, wartość nieruchomości pozostawionej w folwarku M. na kwotę 5.744.100zł, natomiast wartość nieruchomości pozostawionej w folwarku M. na kwotę 982.516zł. Przy ustalaniu wysokości przysługującej pozwanej rekompensaty, Wojewoda (...) wziął pod uwagę wartość nieruchomości otrzymanej w drodze rekompensaty częściowej tj. wartość lokalu mieszkalnego nr (...) oraz wartość prawa użytkowania wieczystego 1/3 części działki gruntu nr (...) obszaru 614 m<sup>2</sup> położonej w S. przy ulicy (...) ( obecnie ulica (...)) oraz stwierdził, że wysokość rekompensaty stanowiącej 20% wartości pozostawionych nieruchomości wynosi kwotę 1.071.333,60zł, którą wypłacono na rzecz pozwanej.

W dniu 12 grudnia 2014r. powodowie wystosowali do pozwanej wezwanie do wykonania zapisu testamentowego, zakreślając jej jednocześnie 10-dniowy termin do jego spełnienia. Przyjęcie przesyłki przez pozwaną nastąpiło 18 grudnia 2014r.

Dowód: dokumentacja administracyjna (...) Urzędu Wojewódzkiego w sprawie wypłaty rekompensaty za mienie pozostawione poza granicami kraju na rzecz B. D. (1); wezwanie do wykonania zapisu z dnia 12 grudnia 2014r., k. 47 wraz z potwierdzeniem przyjęcia przesyłki k. 45; wyjaśnienia informacyjne pozwanej B. D. (2) na rozprawie w dniu 10 listopada 2015r. k.152-154 (czas od 00:05:01 do 00:46:03); zeznania świadka K. D. (2) na rozprawie w dniu 15 marca 2016r., k. 221-222 (czas od 01:10:51 do 01:23:05);

Sąd zważył, co następuje:

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, poczynione przede wszystkim na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony i zgromadzonych w aktach administracyjnych Wojewody (...) dotyczących potwierdzenia prawa pozwanej do rekompensaty , a także na podstawie zeznań powodów i pozwanej w charakterze stron i zeznań słuchanych w sprawie świadków -

Sąd uznał powództwo o wykonanie zapisu przez zapłatę określonych kwot pieniężnych za zasadne. Ponieważ okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy w przeważającej mierze miały charakter niesporny, za wyjątkiem momentu powzięcia przez powodów wiadomości o istnieniu zapisu na ich rzecz i okoliczności, w których się o zapisie dowiedzieli, stan faktyczny ustalony został na podstawie dokumentów urzędowych zgromadzonych w aktach Wojewody (...), których autentyczność i wiarygodność nie została podważona przez strony.

Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z przesłuchania stron na okoliczność uzyskania przez pozwaną prawa do rekompensaty oraz wykonania zapisu przez podział między zapisobierców kwoty stanowiącej równowartość 93% mienia pozostawionego poza granicami państwa oraz daty i okoliczności, w jakich powodowie dowiedzieli się o swoim uprawnieniu z zapisu testamentowego.

Sąd ocenił zeznania pozwanej za spójne, logiczne i konsekwentne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach niniejszej sprawy.

Za prawdziwe i wiarygodne uznał Sąd także zeznania powodów, aczkolwiek tylko w zakresie, w jakim korespondowały one z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym w sprawie, któremu Sąd dał wiarę.

Sąd uznał, iż twierdzenia powodów dotyczące daty i okoliczności, kiedy się dowiedzieli o zapisie (w październiku 2014r. podczas poszukiwania aktu urodzenia jednego z powodów) wydają się niewiarygodne, skoro uczestnikiem postępowania spadkowego INs 89/98 był ojciec powodów. Oznacza to, że ojciec powodów uczestniczył w postępowaniu spadkowym, znał treść testamentu oraz zamieszczonego w nim zapisu. Niewiarygodnym jest przy tym, że nie poinformował o tym powodów, wiedząc, z jakimi korzyściami finansowymi zapis testamentowy może się wiązać, skoro za 7 % wartości pozostawionego mienia spadkodawca S. C. kupił lokal mieszkalny w S. Ponadto przytoczone przez powodów okoliczności dowiedzenia się o zapisie w październiku 2014r. wydają się niewiarygodne z tego też względu, że dziadek powodów od pierwszych dni, kiedy tylko powrócił do Polski po zakończeniu wojny, już czynił starania do odzyskania majątku pozostawionego przez jego matkę i jego samego. Wynika to z akt postępowania administracyjnego, jak i zeznań świadków, wyjaśnień obu stron przyznających, że wielokrotnie w domu rodzinnym podejmowane były przez spadkodawcę rozmowy na temat majątku pozostawionego przez matkę S. C. i jego samego. Ponadto z zeznań tych wynika też, że w mieszkaniu spadkodawcy, w którym powodowie mieszkali razem z rodzicami, wisiały zdjęcia pozostawionego majątku. Mając na uwadze działania podejmowane przez spadkodawcę do uzyskania prawa do rekompensaty od lat 80-tych XX wieku, fakt że był adwokatem i późniejsze działania pozwanej i ojca powodów w sprawie odnalezienia dowodów potwierdzających istnienie majątków ziemskich - Sąd nie dał wiary twierdzeniom powodów, że w rodzinie nie poruszano tematu związanego z prawem do rekompensaty.

Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków w osobach: M. C. (1) (k. 217-218) i B. C. (2) (k. 218-219) - na okoliczność daty dowiedzenia się przez powodów o istniejącym zapisie, przebiegu poszukiwania majątku zabużańskiego sprzed daty śmierci S. C. jak i po jego śmierci, daty, kiedy M. C. (1) zrezygnował z dalszych działań w zakresie poszukiwania dokumentów i przyczyn tej rezygnacji, a także relacji świadków i powodów z pozwaną oraz braku jakichkolwiek sygnałów i informacji ze strony pozwanej o dalszym poszukiwaniu majątku i rekompensaty. Ponadto Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków w osobach: K. D. (1) (k. 219-221), oraz K. D. (2) (k. 221-222) - na okoliczność wiedzy powodów o treści testamentu oraz treści zapisu, wykonania zapisu na ich rzecz, relacji powodów ze stroną pozwaną, kontaktów świadków z powodami oraz wiedzy M. C. (1) o treści zapisu.

Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Sąd, co do zasady, dał wiarę zeznaniom świadków, mimo iż w przeważającej mierze zeznania te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy bądź też oscyływały wokół okoliczności bezspornych. Zeznania te ogólnie opisywały chronologiczny ciąg wydarzeń, ale bez szczegółów i konkretów z uwagi na upływ czasu, ukierunkowane były w ten sposób, by poprzeć twierdzenia tej ze stron, która świadka zawnioskowała.

W ocenie Sądu świadkowie, jako najbliżsi krewni, byli bezpośrednio zainteresowani w tym, aby w toku postępowania potwierdziły się twierdzenia i zarzuty podnoszone przez strony przedmiotowego postępowania. Sąd uznał, iż twierdzenia świadków oraz stron stanowią wyraz obrony przyjętego stanowiska procesowego, które strony przedstawiały w toku przedmiotowego postępowania oraz w pismach procesowych. Nie wniosły nic istotnego do sprawy poza ogólnym zarysem stosunków rodzinnych pomiędzy rodziną powodów a rodziną pozwanej.

Wartość wiarygodności Sąd przyznał dokumentom prywatnym, które ocenił na podstawie art. 245 k.p.c. Wynika z niego, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności przedmiotowych dowodów, przy czym ich prawdziwość, jak również autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd ocenił przedłożone do akt sprawy dokumenty urzędowe na podstawie art. 244 k.p.c. zgodnie z którym dokumenty urzędowe, sporządzone w przypisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przedłożony rzeczowy materiał dowodowy został sporządzony przez uprawnione podmioty oraz w formie prawem przewidzianej. Ponadto ich autentyczności i prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Sąd w pełni przyznał im wartość wiarygodności.

Przedmiot sporu w przedmiotowej sprawie ogniskował się przede wszystkim wokół kwestii wymagalności samego zapisu oraz wpływu terminu przedawnienia do żądania jego wykonania, które to kwestie mają kluczowe znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 1 ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 lipca 2005r. Dz.U.2014.1090 (tzw. ustawy zabużańskiej) - z tytułu pozostawienia mienia nieruchomego poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku wypędzenia z byłego terytorium RP lub jego opuszczenia w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. przysługuje jego właścicielowi (obywatelowi polskiemu), rekompensata. Zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy zabużańskiej w razie śmierci właściciela mienia nieruchomego pozostawionego poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej, prawo do rekompensaty przysługuje wszystkim jego spadkobiercom lub jednemu z nich, wskazanemu przez pozostałych spadkobierców. Wskazanie osoby uprawnionej do rekompensaty następuje przez złożenie oświadczenia z podpisem notarialnie poświadczonym albo złożonym przed organem administracji publicznej albo złożonym w polskiej placówce konsularnej.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 968§1k.c. spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły). Dalej, zgodnie z art. 970 k.c. w braku odmiennej woli spadkodawcy zapisobierca może żądać wykonania zapisu niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu. Jednakże zapisobierca obciążony dalszym zapisem może powstrzymać się z jego wykonaniem aż do chwili wykonania zapisu przez spadkobiercę. Natomiast stosownie do art. 981k.c. roszczenie z tytułu zapisu przedawnia się z upływem lat pięciu od dnia wymagalności zapisu.

Przedmiotem zapisu może być każde prawo majątkowe, w tym również takie, które spadkobierca, dla wykonania zapisu musi dopiero nabyć (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r. II CSK 486/12, LEX nr 1341664, OSP 2016/3/27). Przedmiotem zapisu zwykłego może być każde świadczenie majątkowe, które może stanowić przedmiot zobowiązania, polegające zarówno na działaniu, jak i na zaniechaniu (znoszeniu). Żadne szczególne ograniczenia nie zostały w tym zakresie wprowadzone przez przepisy kodeksu cywilnego. Spadkodawca posiada dużą swobodę, nie tylko w samym określaniu przedmiotu zapisu zwykłego, ale także w regulowaniu stosunków pomiędzy stronami kreowanego zobowiązania, czyli w istocie wszystkich jego elementów łącznie ze sposobem, miejscem, terminem wykonania, a także skutkami jego niewykonania lub nienależytego wykonania. W równej mierze odnosi się to do zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego, jak i dalszego zapisu. Przy ustanowieniu zapisu podstawowe znaczenie ma wola testatora, natomiast strony, wykonując zapis, powinny się jej podporządkować. Zawarte w testamencie uregulowanie stosunku zobowiązaniowego mającego swoje źródło w zapisie zwykłym wiąże strony zapisu. Przy czym strony nie

mogą tego stosunku modyfikować zgodnie ze swoją wolą, w przypadku, gdy spadkodawca możliwość taką wyraźnie w testamencie wyłączy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 września 2014 r. V ACa 348/14, LEX nr 1659052).

Wykonanie zapisu zwykłego podlega przepisom, które regulują wykonywanie zobowiązań. Roszczenia z tytułu zapisu zwykłego mogą być dochodzone w procesie (art. 13 § 1 k.p.c.), natomiast ustalenie istnienia zapisu zwykłego dopuszczalne jest w postępowaniu o dział spadku. Zapisobierca może dochodzić spełnienia świadczenia, wytaczając odpowiednie powództwo o wykonanie zapisu zwykłego. Wydaje się, że przysługuje mu także powództwo o ustalenie istnienia zapisu zwykłego, jeżeli wykaże istnienie interesu prawnego w takim ustaleniu. Za wykonanie zapisu zwykłego obciążony odpowiada całym swoim majątkiem. Zobowiązanie z zapisu testamentowego jest zobowiązaniem osobistym osoby obciążonej zapisem (wyr. SN z dnia 15 września 1978 r., III CRN 160/78, Lex nr 8129). W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego obciążony zapisem może ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadach ogólnych (art. 471 i n. k.c.).

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że samo pojęcie wymagalności zapisu jest rozumiane niejednolicie (szczegółowo na ten temat zob. J. Jastrzębski, A. Koniewicz, Wymagalność roszczeń, s. 33–41 i podana tam literatura). Wymagalność można utożsamiać albo ze stanem, w którym wierzyciel uzyskuje prawną możliwość żądania od dłużnika spełnienia świadczenia i w tym ujęciu termin wymagalności nie musi pokrywać się z terminem, do którego najpóźniej świadczenie powinno zostać spełnione (tak m.in. E. Niezbecka, Zapis, 1990, s. 89; też, w: Kidyba, Komentarz KC, t. IV, 2012, s. 180). Można też utożsamiać ją ze stanem zaistniałym na skutek upływu terminu, do którego najpóźniej świadczenie powinno zostać spełnione (R. Morek, w: Osajda, KC. Komentarz, t. II, s. 938; K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2014, s. 1000; w tym kierunku także, jak się wydaje M. Pyziak-Szafnicka, w: System PrPryw, t. 6, 2014, s. 1514). Wymagalność roszczenia o wykonanie zobowiązania następuje z upływem najpóźniejszego momentu, w którym według treści zobowiązania świadczenie powinno zostać spełnione, by zobowiązanie zostało wykonane prawidłowo. Zobowiązanie może mieć charakter bądź bezterminowy, bądź terminowy. Zależy to od tego, czy w treści zobowiązania mieści się określenie terminu spełnienia świadczenia stanowiącego jego wykonanie. Przy zobowiązaniach terminowych moment wymagalności określony jest przez termin spełnienia świadczenia, natomiast w zobowiązaniach o charakterze bezterminowym do wystąpienia wymagalności niezbędne jest wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania - art. 455 k.c. W takim przypadku wymagalność roszczenia o wykonanie zobowiązania następuje w istocie niezwłocznie po wezwaniu. Najwcześniejszym momentem, w którym wierzyciel może wezwać dłużnika do spełnienia świadczenia bezterminowego, by można było mówić o jego wymagalności jest chwila, począwszy, od której wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania nie będzie mogło zostać uznane za przedczesne. Bez wątplenia wezwanie powodów skierowane do pozwanej o wykonanie zapisu przez dniem wydania przez Wojewodę (...) decyzji z 12 kwietnia 2011r. należałoby uznać za przedczesne, ponieważ nie istniał substrat zapisu w postaci określonej kwoty pieniężnej 1.071.333,60 zł

Brak spełnienia świadczenia mimo wystąpienia stanu wymagalności roszczenia o wykonanie zapisu sprawi, że dłużnik popadnie w opóźnienie lub zwłokę. Z wymagalnością zapisu zwykłego art. 981 k.c. wiąże rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu.

Jeżeli spadkodawca nie określi w testamencie daty wymagalności roszczenia oraz początkowej daty możliwości żądania wykonania zapisu zwykłego, zapisobierca będzie mógł żądać wykonania zapisu niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu. Samo powstanie wierzytelności nie determinuje momentu, z którym dane świadczenie powinno być spełnione, ani chwili, od której wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia. W literaturze i orzecznictwie ustalenie, kiedy roszczenie o wykonanie zapisu zwykłego staje się wymagalne w przypadku braku określenia daty jego wymagalności przez spadkodawcę, jest sprawą sporną. Pierwsza grupa poglądów mówi, że roszczenie takie staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu obciążonego zapisem do jego wykonania, natomiast według drugiej wymagalność następuje w chwili wynikającej z art. 970 zd. 1 k.c., a więc momentu ogłoszenia testamentu (szczegółowo spór ten i uzasadnienie stanowisk omawia K. Osajda, w: Osajda, KC. Komentarz, t. III, s. 492–493; zob. także wyr. SN z 9.11.2005 r., II CSK 6/05, Legalis; wyr. SN z 28.10.2004 r., III CK 461/03, OSNC 2005, Nr 11, poz. 193; wyr. SN z 15.2.2001 r., II CKN 390/00, OSP 2001, Nr 10, poz. 140). Przyjmując poczynione wyżej ustalenia



terminologiczne w ocenie Sądu należy uznać, że przepis art. 970 k.c. nie określa terminu wymagalności zapisu zwykłego (roszczenia zapisobiercy o wykonanie zapisu), a wskazuje jedynie moment, w którym pojawia się możliwość żądania od dłużnika, aby ten wykonał zobowiązanie (możliwość wywołania wymagalności roszczenia o wykonanie zapisu). Jeżeli spadkodawca nie określi terminu wykonania zapisu zwykłego, zobowiązanie z zapisu zwykłego będzie miało charakter bezterminowy, jednakże wezwanie do wykonania zapisu musi być oceniane w konkretnych okolicznościach sprawy. W przypadku zapisu na rzecz powodów nie było możliwości żądania wykonania zapisu niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu ( art. 970 zd1 k.c. ), ponieważ substrat majątkowy rekompensaty za 93% pozostawionego mienia jeszcze nie istniał, był tylko wniosek złożony do właściwych organów państwowych o jego uwzględnienie . Wniosek ten nie był możliwy do realizacji dopóki nie zostały uchwalone przez władzę ustawodawczą stosowne przepisy prawa , a następnie przepisy te nie zostały wykonane przez uprawnione organy władzy wykonawczej ( decyzja Wojewody (...) z dnia 12 kwietnia 2011r. )

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 981k.c. roszczenie z tytułu zapisu przedawnia się z upływem lat pięciu od dnia wymagalności zapisu. Artykuł ten określa jedynie długość terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu zwykłego, nie reguluje natomiast kwestii związanych z biegiem oraz skutkami upływu tego terminu. Bowiem w tym zakresie zastosowanie znajdują przepisy ogóle dotyczące przedawnienia roszczeń (zob. S. Wójcik, F. Zoll, w: System PrPryw, t. 10, 2013, s. 416). Roszczenie staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu obciążonego zapisem do wykonania zapisu, chyba, że spadkodawca w testamencie postanowił inaczej.

W literaturze i orzecznictwie zarysowała się wyraźna rozbieżność stanowisk w kwestii określenia momentu, od którego rozpoczyna bieg pięcioletni termin przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu zwykłego. W zależności od zajętego stanowiska początek biegu przedawnienia jest wiązany z:

- chwilą następującą niezwłocznie po wezwaniu obciążonego zapisem zwykłym do wykonania zapisu (w trybie art. 455 k.c.); natomiast w sytuacji, gdy zapisobierca nie wezwał w ogóle obciążonego do wykonania zapisu – z chwilą następującą niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu (tak E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, w: Gudowski, Komentarz KC, Ks. IV, 2013, s. 204);
- chwilą następującą niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu (tak wyr. SN z 28.10.2004 r., III CK 461/03, OSNC 2005, Nr 11, poz. 193);
- chwilą, w której uprawniony dowiedział się o ogłoszeniu testamentu (tak wyr. SN z 15.2.2001 r., II CKN 390/00, OSP 2001, Nr 10, poz. 140);
- chwilą, w której uprawniony dowiedział się o uczynieniu na jego rzecz zapisu zwykłego, jednakże nie wcześniej niż z chwilą ogłoszenia testamentu (tak S. Wójcik, F. Zoll, w: System PrPryw, t. 10, 2013, s. 416; E. Niezbecka, w: Kidyba, Komentarz KC, t. IV, 2012, s. 191);
- chwilą, w której zapisobierca dowiedział się o istnieniu swojego uprawnienia oraz o osobie zobowiązanej do wykonania zapisu zwykłego (tak wyr. SA w Białymstoku z 18.7.2013 r., I ACA 289/13);
- **z chwilą, kiedy spadkobierca testamentowy (albo wykonawca testamentu) uzyskał prawną możliwość wypełnienia obowiązków wobec zapisobiercy** (E. S., Czy roszczenie, s. 305).

Dalej Sąd wskazuje, iż przepis art. 120 zd. 2 k.c. dotyczy momentu, od którego rozpoczyna bieg termin przedawnienia roszczeń. Zdaniem Sądu, art. 981 k.c. łączący początek biegu terminu przedawnienia z wymagalnością roszczenia o wykonanie zapisu nie stanowi *lex specialis* względem art. 120 § 1 k.c. Ten ostatni przepis ustanawia regułę, w myśl której początek biegu terminu przedawnienia roszczeń majątkowych następuje w dniu ich wymagalności. Reguła ta nie została zmieniona art. 981 k.c. W ocenie Sądu użyte w nim sformułowanie „od dnia wymagalności zapisu” należy potraktować jako *superfluum*, a nie jako kategoryczne wskazanie na zdarzenie skutkujące rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu w każdym przypadku. Tym samym dyspozycja art. 981 k.c. nie wyłącza

zastosowania art. 120 § 1zd. 2 k.c. i ustalenia z jego pomocą początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu zwykłego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że dniem wymagalności zapisu i początkiem biegu terminu przedawnienia był wydanie przez Wojewodę (...) decyzji w dniu 12 kwietnia 2011r. potwierdzającej pozwanej prawo do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości na dawnych K., tj. w miejscowości S. przy ulicy (...) oraz w folwarkach M. i M. , zgodnie z którą wypłacono pozwanej kwotę 1.071.333,60zł stanowiącą 20% wartości pozostawionych nieruchomości.

Sąd miał na uwadze, iż uczyniony przez S. C. zapis w postaci zobowiązania powołanej do spadku B. D. (1) do przeniesienia na rzecz A. C., B. C. (1), K. D. (1) i K. D. (2) w częściach równych po 1/4 wszelkich praw związanych z rekompensatą za 93% mienia pozostawionego poza obecnymi granicami RP nie był zapisem typowym, przewidzianym w art. 968 k.c., zwłaszcza że strona pozwana podniosła zarzut nieważności tego zapisu. W ocenie Sądu prawo do rekompensaty za mienie pozostawione poza obecnymi granicami Polski jest również prawem majątkowym, a co za tym idzie, może stanowić przedmiot zapisu. W ocenie Sądu podniesiony przez stronę powodową zarzut nieważności zapisu nie jest zasadny. Spadkodawca sporządzając testament przypuszczał i oczekiwał ( a był z zawodu adwokatem) ,że kwestia rekompensaty za pozostawione poza obecnymi granicami Polski majątki zostanie prędzej czy później uregulowana przepisami ustaw, a ustawodawca w jakiś sposób rozwiąże problem dotyczący prawa do rekompensaty , była to tylko kwestia czasu. Uznać należy, że sformułowanie zapisu testamentowego w ten sposób, że spadkodawca zobowiązał jedyną spadkobierczynię do przeniesienia na rzecz zapisobierców w częściach równych po 1/4 wszelkich praw związanych z rekompensatą za 93% pozostawionego majątku (bo 7% już otrzymał kupując lokal mieszkalny w S.) w żaden sposób nie pozbawia go ważności. Już w latach 90-tych XX wieku toczyła się powszechna debata w sprawie majątków pozostawionych na terenach włączonych do dawnego (...) i wiadomym było, że władze Rzeczypospolitej Polskiej zadośćuczynią oczekiwaniom obywateli polskich pozbawionych własnego majątku poprzez przyznanie im prawa do rekompensaty za pozostawione mienie, tylko nie wiadomo było, kiedy to nastąpi i w jakiej formie . Dlatego też spadkodawca w sposób ogólny sformułował zapis na rzecz wnuków , nie wiedział bowiem jak problem rekompensat zostanie uregulowany ( zapłata pieniędzy, przyznawanie innych nieruchomości lub praw majątkowych w postaci np. obligacji skarbowych ). Dopiero przepisy ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej określiły zasady realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku wypędzenia z byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego opuszczenia w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. - wprowadzając ekwiwalent pieniężny na poziomie 20% wartości pozostawionego mienia.

Konkludując rozważania na temat wymagalności i przedawnienia wykonania zapisu w okolicznościach przedmiotowej sprawy Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu pięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu zwykłego rozpoczęło się z chwilą, kiedy spadkobierca testamentowy uzyskał prawną możliwość wypełnienia obowiązków wobec zapisobiercy. Należy mieć na uwadze, że przed datą wejścia w życie tzw. ustawy zabużańskiej tj. 7 października 2005r. - perspektywy uzyskania rekompensaty były niepewne tak co do formy , rodzaju jak i terminu . Dopiero kolejne zmiany przepisów w tym zakresie pozwoliły licznym uprawnionym uzyskać rekompensatę, jeśli nie w formie innej nieruchomości, to w formie zapłaty kwoty pieniężnej. W tej konkretnej sprawie starania uprawnionych o przyznanie prawa do rekompensaty za pozostawiony majątek ziemski trwały przeszło 20 lat, w tym działania samej pozwanej kilkanaście lat.

Prawo do otrzymania konkretnego świadczenia przez pozwaną , co do zasady przysługiwało dopiero od dnia wejścia w życie ustawy zabużańskiej tj. od dnia 7 października 2005r., zatem z całą pewnością nie istniało w dacie otwarcia spadku w 1997 roku. W tym konkretnym przypadku substrat zapisu powstał w dacie wydania decyzji (12 kwietnia 2011r.) przez Wojewodę (...) potwierdzającej pozwanej prawo do rekompensaty za pozostawione nieruchomości i jednocześnie ustalającej wysokość tejże rekompensaty.

W ocenie Sądu do daty wydania decyzji przez Wojewodę (...) tj. 12 kwietnia 2011r. powodowie nie musieli żądać realizacji zapisu, a pozwana tym bardziej nie mogła go zrealizować, ponieważ realizacja tego zapisu nie zależała ani od dobrej woli pozwanej, ani od podjęcia działań przez powodów, zależała natomiast od poczynań władz Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem sądu nie mogły być skuteczne jakiegokolwiek działania podejmowane powodów czy nawet wytoczenie cywilnego procesu w sprawie realizacji zapisu, dopóki pozwana nie otrzymała decyzji Wojewody (...) z 12 kwietnia 2011r. potwierdzającej jej prawo do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości na dawnych K. tj. w miejscowości S. przy ul. (...) oraz w folwarkach M. i M..

Uznać należy, że powodowie do kwietnia 2011r. nie mieli podstaw by występować do pozwanej o realizację zapisu uczynionego na ich rzecz, ponieważ realizacja zapisu nie zależała ani od powodów ani od pozwanej, zależała natomiast od tego jak władze państwowe problem rekompensat rozwiążą. W momencie, w którym testament został sporządzony (1996r.) nie było nawet ustawy, która kompleksowo i jednoznacznie regulowałaby problem mienia pozostawionego poza granicami Polski. Uchwalona w 2005r. ustawa uregulowała tryb postępowania o uzyskanie rekompensat przekazując je na drogę postępowania administracyjnego, w toku którego ustalano skład pozostawionego mienia i szacowano jego wartość, po czym wydawano decyzję o przyznaniu konkretnej kwoty tytułem rekompensaty za pozostawione nieruchomości. Bezspornym jest, że rekompensata za 93% pozostawionego mienia stanowiąca przedmiot zapisu została przyznana pozwanej decyzją z dnia 12 kwietnia 2011r. (stanowiąca 20% pozostawionego mienia) opiewała na sumę 1.071.333,60zł. Dlatego wymagalność zapisu przewidzianą art. 970 k.c. i art. 981 k.c. – należy liczyć od dnia 12 kwietnia 2011r. Dopiero wówczas powodowie mogli skutecznie wezwać pozwaną do wykonania zapisu. Pozwana powinna zawiadomić powodów o stanie realizacji prawa do rekompensaty i w efekcie o potwierdzeniu jej tego prawa przez Wojewodę (...), a także o chęci realizacji zapisu uczynionego na ich rzecz i dla dzieci pozwanej. Wstrzymała się jednak z realizacją zapisu licząc na upływ terminu przedawnienia, zwłaszcza że rodziny powodów i pozwanej zaprzestały rodzinnych kontaktów po 2005 roku. Stwierdzić należy, że ewentualne kroki podejmowane przez powodów po wejściu w życie ustawy zabużańskiej tj. po dniu 7 października 2005r. byłyby również bezskuteczne, bowiem do dnia wydania decyzji z 12 kwietnia 2011r. i wypłaty pozwanej przez Wojewodę (...) rekompensaty pieniężnej o wymagalności zapisu nie mogło być mowy. Zatem w momencie wezwania pozwanej do wykonania zapisu w dniu 12 grudnia 2014r., i wytoczenia w dniu 20 maja 2015r. powództwa o wykonanie zapisu poprzez zapłatę kwot po 275.000 zł na rzecz każdego z powodów - roszczenie z tytułu zapisu nie uległo przedawnieniu.

Sąd po raz kolejny podkreśla, iż nawet gdyby powodowie dowiedzieli się wcześniej o istnieniu zapisu na ich rzecz – przed 12 kwietnia 2011r. - nie mogliby skutecznie żądać od pozwanej realizacji zapisu, gdyż przedmiot zapisu powstał dopiero na mocy decyzji z dnia 12 kwietnia 2011r. potwierdzającej pozwanej prawo do rekompensaty za pozostawione nieruchomości w wysokości 1.071.333,60zł.

Sąd stwierdził, że powodowie zawyżyli dochodzone kwoty z tytułu zapisu, gdyż domagali się zasądzenia po 275000zł dla każdego z nich, mimo że przedmiotem wypłaty była rekompensata w wysokości 1.071.333,60zł. Sąd kwotę tę zgodnie z zapisem testamentowym podzielił na cztery części i zasądził na rzecz każdego z powodów kwotę po 267.833,40zł wraz z odsetkami ustawowymi od żądania wskazanego w pozwie, tj. od dnia 4 stycznia 2015r. (wezwanie do zapłaty k. 47 akt) do dnia 31 grudnia 2015r. oraz dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 k.c., z którego wynika, że dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki ustawowe stanowią rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Uzasadnionym było przyznanie powodom odsetek ustawowych zgodnie z żądaniem pozwu. Zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty sąd miał na uwadze, że przepis art. 481 k.c. został znowelizowany ustawą z dnia 9 października 2015r. (Dz.U. 2015 poz. 1830) o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016r. O powyższym, na podstawie wyżej przywołanych przepisów, orzekł Sąd w punktach I i II sentencji wyroku.

Sąd oddalił wniosek powodów o otwarciu zamkniętej rozprawy na nowo, ponieważ uzasadnienie wniosku o otwarciu rozprawy na nowo nie znajduje oparcia w dołączonych do przedmiotowej sprawy aktach postępowania administracyjnego. Z dokumentów tam zgromadzonych nie wynika bowiem, że dziadek powodów pozostawił za wschodnią granicą trzy majątki: M., M. i K. - jak wskazali powodowie. Sąd stwierdził, że w aktach administracyjnych znajduje się pisemne wyjaśnienie pozwanej, że K. to miejscowość, w której dziadek powodów ukrywał się w czasie okupacji i z której przyjechał do Polski. Nie zostawił on tam żadnego majątku. Postanowienie Wojewody (...) z dnia 8 września 2010r. potwierdza, że pozwana starała się o rekompensatę tylko za dwie pozostawione nieruchomości na K.. Postanowienie to jest kluczowym w sprawie, albowiem znajdują się w nim opisy, co spadkodawca pozostawił na K., jakie mienie wchodziło w skład majątku pozostawionego poza obecnymi granicami Polski oraz zawiera wyceny tychże nieruchomości. Pozwana w późniejszych pismach prostowała swój wniosek z 1999r., w którym wskazała mylnie miejscowość K. jako położenie majątku ojca. Nie ulega wątpliwości, że pozwana sprostowała własne oświadczenie i nie wniosowała o wypłatę rekompensaty za majątek pozostawiony w K.. Ta miejscowość znalazła się tylko w pierwszym wniosku pozwanej i to najprawdopodobniej przez pomyłkę, natomiast później pozwana już jej nie wymieniała.

W punkcie III wyroku Sąd oddalił powództwo ponad zasądzone dla każdego z powodów kwoty po 267.833,40zł tytułem zapisu w postaci 1/4 część rekompensaty otrzymanej przez pozwaną.

W punkcie IV i V wyroku orzeczono o kosztach procesu.

W punkcie IV wyroku, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, z uwagi na fakt, iż stroną przegrywającą w przeważającym stopniu jest pozwana, to na niej spoczywa obowiązek pokrycia wszystkich kosztów związanych z przedmiotowym postępowaniem. Na zasądzone kwoty po 12.200zł dla każdego z powodów składały się:

- koszty zastępstwa procesowego w wysokości po 7200zł - wynikające z §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U.2013, poz. 490).

- uiszczone przez powodów opłaty stosunkowe od pozwu w kwotach po 5.000 zł - wobec zwolnienia ich od kosztów sądowych w pozostałej części.

Sąd nie odnalazł w aktach sprawy dowodu uiszczenia przez pełnomocnika powodów opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw, wobec czego nie zasądził na ich rzecz po 17 zł.

W punkcie V wyroku obciążył Sąd pozwaną nieuiszczonymi kosztami sądowymi w wysokości 16.784zł jako należną część opłaty stosunkowej od zasądzzonego roszczenia (26.783,34 zł – 10.000zł uiszczone przez powodów)